

Dziecięce rymowanki

Bociana dziobał szpak,
a potem szpak dziobał bociana.
A potem były jeszcze trzy zmiany.
Ile razy był bocian dziobany?

Cisza na morzu cisza w komnacie,
kto się odezwie ten ściąga gacie!

Ele mele dudki,
gospodarz malutki,
gospodyni jeszcze mniejsza,
ale za to robotniejsza.

Ele mele dudki,
gospodarz malutki,
gospodyni garbata,
a ich córka smarkata.

Ene due rike fake
Torba borba ósme smake
Eus deus kosmateus
I morele baks

Jedziemy na wycieczkę,
Bierzemy misia w teczkę,
A misiu fiku-miku,

Narobił w teczkę siku,
A teczka była chora,
Więc poszła do doktora,
A doktor był pijany,
Przykleił się do ściany,
A ściana była mokra,
Przykleił się do okna,
A okno było duże,
Wyleciał na podwórze,
Na podwórzu były koty i podarły mu galoty

Pani Zo, Zo, Zo. Pani Sia, Sia, Sia. Pani Zo, pani Sia, pani Zosia męża ma.

A ten mąż, mąż, mąż, pije wciąż, wciąż, wciąż. Trochę wina, trochę wódki i od tego jest malutki.

Przepił do, do, dom, przepił wó wó wóz, przepił dom, przepił wóz, żonę na patelni wiózł.

A ta żo, żo, na, a ta na, na, na, a ta żo, a ta na, a ta żona dziecko ma.

A to dzie, dzie, dzie, a to cko, cko, cko, a to dzie, a to cko, a to dziecko smoczek ma.

A ten smo, smo, smo, a ten czek, czek, czek, a ten smo, a ten czek, a ten smoczek dziurę ma.

A ta dziu, dziu, dziu, a ta ra, ra, ra, a ta dziu, a ta ra, a ta dziura plaster ma.

A ten pla, pla, pla, a ten ster, ster, ster, a ten pla, a ten ster, a ten plaster watę ma.

A ta wa, wa, wa, a ta ta, ta, ta, a ta wa, a ta, a ta wata nic nie ma!